

Marek Jodkowski

Straty materialne diecezji warمیńskiej w czasie pierwszej wojny światowej

Forum Teologiczne 16, 209-221

2015

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Marek Jodkowski

Wydział Teologii

Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie

STRATY MATERIALNE DIECEZJI WARMIŃSKIEJ W CZASIE PIERWSZEJ WOJNY ŚWIATOWEJ

Streszczenie. Ekspansja wojsk rosyjskich na obszary Prus Wschodnich w czasie pierwszej wojny światowej spowodowała zniszczenia na niespotykaną dotąd skalę. Dotknęły one 35 miast i 900 gmin wiejskich. Wśród nich znalazło się wiele budynków kościelnych należących do diecezji warmińskiej, które ucierpiały wskutek działań militarnych oraz grabieży. Znaczne szkody odnotowano przy świątyniach katolickich w Krośnie, Szczytnie, Elku i Bilderweitschen. Ślady działań wojennych stwierdzono również przy obiektach sakralnych w Kobułtach, Olsztynku, Klonie, a także przy domu misyjnym w Piszcu. Spłonęły plebanie w Gołdapi, Opaleńcu, Bilderweitschen, dom księży emerytów w Krośnie oraz budynki parafialne w Szczytnie i Gryźlinach. Włamywano się i opróżniano sejfy oraz skarby kościelne. Powszechnym zjawiskiem było plądrowanie budynków sakralnych, jak i parafialnych, konfiskata obiektów ruchomych oraz żywego inwentarza. Stosowano niekorzystny dla podbitej ludności kurs wymiany pieniężnej, wskutek czego wymuszano sprzedaż płodów rolnych na rzecz okupanta po zaniżonej cenie. Pochodziły one z gospodarstw rolnych, w tym również parafialnych. Odpowiedzialność za straty materialne przy budynkach kościelnych diecezji warmińskiej spoczywała zarówno na niemieckich jednostkach militarnych, jak też siłach zbrojnych nieprzyjaciela. W grabieżach niejednokrotnie brało udział miejscowe społeczeństwo. Odbudowa zniszczonych obiektów rozpoczęła się bezpośrednio po opuszczeniu przez wojska rosyjskie Prus Wschodnich.

Słowa kluczowe: diecezja warmińska, pierwsza wojna światowa, budynki kościelne, Prusy Wschodnie, zniszczenia wojenne.

Wstęp

Prusy Wschodnie stały się areną działań militarnych już w początkowym okresie pierwszej wojny światowej. Wskutek ekspansji wojsk rosyjskich jedynie do wiosny 1915 r. zginęło około 1500 mieszkańców tych obszarów¹. Nieustanna obawa przed wrogiem generowała także exodus miejscowej ludności. W 1914 r.

Adres/Address/Anschrift: ks. dr Marek Jodkowski, Wydział Teologii, Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie; e-mail: ksmarekj@wp.pl

¹ B. Riediger, *Rosjanie na Warmii w 1914 roku. Przyczynek do cierpień ludności cywilnej*, „Komunikaty Mazursko-Warmińskie” 1996, nr 1, s. 74.

opuściło te tereny 175 tys. ludzi. Wojna niosła ze sobą zniszczenia na niespotykaną dotąd skalę. Wschodniopruski konserwator zabytków Richard Dethlefsen odnotował, że dotknęły one 35 miast i 900 gmin wiejskich. Dewastowano linie kolejowe i drogi, wysadzano mosty oraz wiadukty. Powszechne stały się również kontrybucje pieniężne. Rekwirowano ponadto żywność oraz pasze dla zwierząt².

Dotychczas nie opracowano pełnej monografii w języku polskim dotyczącej pierwszej wojny światowej w Prusach Wschodnich, chociaż jej przebieg i skutki stały się przedmiotem licznych badań historyków. Warto zatem zwrócić uwagę na wybrane polskie publikacje odnoszące się do tej tematyki. Wschodniopruskim działaniom militarnym już w dwudziestoleciu międzywojennym poświęcił rozprawę Bolesław Zawadzki³. W czasach współczesnych skrupulatna analiza tej problematyki wyszła spod pióra Wiesława Bolesława Łacha⁴. Relacje dotyczące pierwszej wojny światowej w powiecie szczycieńskim, której autorami byli duszpasterze diecezji warmińskiej – ks. Johannes Heller, ks. Karol Fox i ks. Józef Piecocha, omówił na łamach „Rocznika Mazurskiego” Jan Chłosta⁵. Analizę pobytu wojsk rosyjskich na terenach historycznej Warmii w 1914 r., ze szczególnym uwzględnieniem sytuacji ludności cywilnej, przeprowadził Bruno Riediger⁶. O odbudowie miast wschodniopruskich po pierwszej wojnie światowej pisał z kolei Jan Salm⁷. Powyższe prace nie wyczerpują szeregu zagadnień dotyczących skutków działań militarnych, a zwłaszcza strat materialnych poniesionych wówczas w diecezji warmińskiej. Aby uzupełnić te informacje, warto oprzeć się przede wszystkim na relacjach uczestników tych wydarzeń, które wydano drukiem jeszcze w czasie pierwszej wojny światowej⁸. Należeli do nich księża ka-

² Por. S. Achremczyk, *Historia Warmii i Mazur*, t. 2, 1772–2010, Olsztyn 2011, s. 926–928; zob. również F. Gause, *Die Russen in Ostpreußen 1914/15*, Königsberg 1931, s. 141–148.

³ B. Zawadzki, *Studia z wojny światowej 1914–1918*, t. 1, *Kampania jesienna w Prusach Wschodnich, sierpień–wrzesień 1914*, Warszawa 1924.

⁴ W.B. Łach, *Działania militarne w Prusach Wschodnich w czasie I wojny światowej*, w: *Wielkie wojny w Prusach. Działania militarne między Wisłą a Niemnem na przestrzeni wieków*, red. W. Gieszczyński, N. Kasperek, Dąbrówno 2010, s. 217–251; zob. również S. Czerep, *Wielka operacja zimowa pierwszej wojny światowej. Działania na kierunku mazursko-augustowskim od 7 do 21 lutego 1915*, Białystok 2011; J. Pajewski, *Pierwsza wojna światowa 1914–1918*, wyd. 2, Warszawa 1998, s. 215–224; Z. Pałski, *Prusy Wschodnie w pierwszej wojnie światowej*, w: *Działania militarne w Prusach Wschodnich*, red. W. Wróblewski, Warszawa 2001, s. 205–243.

⁵ J. Chłosta, *Pierwsza wojna światowa w powiecie szczycieńskim w relacjach trzech księży katolickich*, „Rocznik Mazurski” 2013, t. 17, s. 8–12.

⁶ B. Riediger, *Rosjanie na Warmii w 1914 roku*, s. 67–80.

⁷ J. Salm, *Odbudowa miast wschodniopruskich po I wojnie światowej. Zagadnienia architektoniczno-urbanistyczne*, Olsztyn 2006.

⁸ Zob. zwłaszcza *Der Feind im Land. Berichte ermländischer Geistlicher über Ostpreußens Russenzeit 1914/15*, red. B. Schwark, Braunsberg 1915. Cykl artykułów dotyczących placówek duszpasterskich diecezji warmińskiej dotkniętych skutkami działań wojennych publikowano także na łamach „Adalbertusblatt” 1915, nr 12–17, a następnie opatrzony tytułem „Aus der Russenzeit in Ostpreussen” przedrukowano w Bonifatiusblatt 1915, nr 7, s. 208–211; nr 8, s. 240–246, 272–274; 1916, nr 1, s. 22–26; nr 2, s. 48–50; nr 3, s. 79–83.

tolicy, którzy w tamtym czasie roztaczali opiekę nad placówkami duszpasterskimi dotkniętymi bezpośrednimi skutkami działań militarnych.

Należy zaznaczyć, że przedmiotem niniejszej analizy będą wyłącznie straty materialne odnoszące się do kościołów, plebanii i budynków gospodarczych usytuowanych w ówczesnej diecezji warmińskiej, którą podzielono umownie na trzy części: północną, południowo-wschodnią i południowo-zachodnią. W artykule zostaną pominięte, częściowo już opracowane, zagadnienia związane z rekwirowaniem dzwonów kościelnych, piszczałek organowych oraz innych elementów metalowych należących do obiektów sakralnych, które padły ofiarą niemieckiego przemysłu zbrojeniowego⁹.

Północna część diecezji warmińskiej

Kościół w Bilderweitschen znalazł się pod ostrzałem artylerii rosyjskiej już 17 sierpnia 1914 r. Siedem granatów trafiło w dach i mury kościoła, dwa przebiły się przez jego strop. Ogień, który powstał wskutek uderzenia pocisku nad emporą organową, został ugaszony przez niemieckich żołnierzy. Ostrzał spowodował zniszczenie ołtarza głównego; uszkodzeniu uległy wieczna lampka, tabernakulum i świeczniki. Plebanię ostrzelano ośmioma granatami. Jeden z pocisków przebił krokiew budynku. Kolejny eksplodował w pomieszczeniu szczytowym, pozostawiając w suficie metrową dziurę. Inny przebił ścianę w gabinecie miejscowego duszpasterza, ks. Josepha Nadolnego, demolując całe wyposażenie. Po stronie północnej obiektu wszystkie szyby były wybite, natomiast ramy okienne – odkształcone wskutek ciśnienia spowodowanego eksplozją. Ks. Nadolnemu zarekwirovano niemal cały żywy inwentarz: krowę, trzy świny oraz prawie wszystkie kury. Konia zastrzelono. Zabrano także trzy wozy, wymłócony i niewymłócony owies oraz zgromadzone siano. Spizarnię i piwnicę opróżniono. Wywieziono bieliznę pościelową i ubrania. Kiedy duszpasterz wrócił do Bilderweitschen, zastał ograbioną plebanię i zabudowania gospodarcze. Były widoczne także ślady po ostrzale. W spustoszonych wnętrzach budynków opisywanej placówki duszpasterskiej zalegały gruzy¹⁰. Ponowne natarcie wojsk nieprzyjacielskich spowodowało ucieczkę okolicznej ludności cywilnej już 31 października 1914 r. Po powrocie duszpa-

⁹ Zob. M. Jodkowski, *Budownictwo sakralne diecezji warmińskiej w latach 1821–1945*, Olsztyn 2011, s. 87–134.

¹⁰ J. Nadolny, *Bilderweitschen*, w: *Der Feind im Land*, s. 38; *Aus der Russenzeit in Ostpreussen*, „Bonifatiusblatt“ 1915, nr 7, s. 210; *Kriegssturm um Ermlands Kirchen. Erinnerungen an die Augusttage 1914*, „Ermländisches Kirchenblatt“ 1939, nr 32, s. 427; M. Jodkowski, *Katolicka placówka duszpasterska w Bilderweitschen w XIX i w pierwszej połowie XX wieku*, „Studia Redemptorystowskie“ 2014, t. 12, s. 333.

sterz odnotował, że zniszczeń dokonano na dość znaczną skalę. Zrabowano nawet rynny i śruby od drzwiczek piecowych. Łupem padły najmniejsze świeczniki ściennie, czy też szarfa od dzwonka przy zakrystii¹¹. Zanim zresztą proboszcz opuścił wspomnianą miejscowość (2 listopada), podczas jego chwilowej nieobecności ukradziono mu znajdujące się na plebanii zimowe palto i sutannę z podbielaniem futrzanym¹².

W czasie zajęcia przez wojska rosyjskie Riedelsbergu, świątynia katolicka uniknęła dewastacji. Przeszukano natomiast szafy w zakrystii, jednak niczego nie ukradziono. Rosjanie zarekwirowali fisharmonię¹³. Po drugiej bitwie nad jeziorami mazurskimi (1915 r.) i defensywą wojsk rosyjskich przeprowadzono analizę szkód w budynkach kościelnych w Robkojen. Świątynia ocalała przed zgubnymi skutkami działań wojennych. Wejście do niej pozostawało przybite poprzecznie mocną deską, która uchroniła obiekt sakralny przed rabunkiem. Stan pozostałych budynków kościelnych nie napawał optymizmem. Większość okien plebanii powybijano, drzwi wyłamano bądź rozbito, a zamki do nich podkręcano. Meble zrabowano lub zdemolowano. Księgi parafialne oraz księgozbiór proboszcza porozrzucano częściowo w jednym z pokoi, częściowo w oborze, a także na podwórzu, na śniegu. Sejf wyłamano, a jego wnętrze opróżniono. W budynkach gospodarczych nie stwierdzono znacznych szkód; zabrano jednak bydło, zboże i siano. Maszyny rolnicze w większości pozostawiono¹⁴.

Okolice Gąbina już w sierpniu 1914 r. stały się areną większych działań wojennych i znacznie ucierpiały wskutek ataku wojsk rosyjskich. Miasto zostało bez walki poddane Rosjanom i aż do bitwy nad jeziorami mazurskimi (1914 r.) znajdowało się pod ich okupacją. Kościół katolicki w Gąbinie nie ucierpiał w tym czasie, jednakże w zakrystii były widoczne ślady włamania. Bieliznę ołtarzową oraz paramenty porozrzucano. Zrabowano jednakże patenę służącą do udzielania chorym komunii św., puszkę na hostie oraz łódkę na kadzidło. Skradziono także część bielizny kościelnej. Kuratus gąbiński ks. Adalbert Groß szacował straty na 250 marek. Na plebanii z kolei, poza meblami, przy których stwierdzono niewielkie uszkodzenia, zarekwirowano niemal wszystko. Brakowało pościeli, ubrań oraz sztućców. Zabrano nawet kropielnice przymocowane do ścian. Meble i książki porozrzucano. Doszczętnie splądrowano piwnicę i ogród. Ogrodzenie zdewastowano w wielu miejscach. Przywłaszczono sobie ponadto kasetkę z papierami wartościowymi i gotówką, którą wcześniej kuratus ukrył w ogrodzie parafialnym. Należy nadmienić, że odpowiedzialnością za rabunek nie obarczono żołnierzy przeciwnika. Wina leżała prawdopodobnie po stronie miejscowego spolszczenia,

¹¹ J. Nadolny, *Bilderweitschen*, w: *Der Feind im Land*, s. 40.

¹² *Aus der Russenzeit in Ostpreussen*, „Bonifatiusblatt“ 1915, nr 7, s. 210.

¹³ *Ibidem*.

¹⁴ *Ibidem*, s. 211.

które w czasie ewakuacji ludności cywilnej brało udział we włamaniach i plądrowaniu mieszkań należących do majątnych obywateli Gąbina¹⁵.

Ewakuację mieszkańców Tapiewa przeprowadzono 23 sierpnia 1914 r. Pozostawiono jedynie pensjonariuszy zakładu dla umysłowo chorych. Miejscowy proboszcz ks. Oskar Stoff przetransportował kielichy i inne wartościowe rzeczy do Królewca, zaś księgi parafialne i dokumenty zakopał. Pod koniec sierpnia 1914 r. wojska nieprzyjacielskie splądrowały plebanię, podobnie jak niemal wszystkie inne mieszkania w mieście. Przez osiem dni duszpasterz próbował doprowadzić mieszkanie do użytku. Pomimo włamania do kaplicy, nie odnotowano w niej materialnych szkód. Oratorium w zakładzie poprawczym było spalone łącznie ze wszystkimi paramentami liturgicznymi, których używali tapiewscy duszpasterze¹⁶.

Wojska rosyjskie łagodnie obeszły się z kaplicą katolicką pw. Krzyża Świętego w Alemborku (ros. Družba). Podczas wizji lokalnej stwierdzono jedynie niewielkie szkody powstałe wskutek ostrzału. Mieszkańcy budynku, w którym znajdowało się wspomniane oratorium informowali tapiewskiego proboszcza, że dzięki szczególnemu traktowaniu katolickiego obiektu sakralnego przez agresora, zdołano uratować życie i dobytek kilkorga członków miejscowej wspólnoty katolickiej. Niemal każdego dnia żołnierze nieprzyjaciela przychodzili do kaplicy na modlitwę, a do skarbon kościelnych wrzucili wiele monet. Kiedy rozpoczął się ostrzał Alemborka przez niemiecką artylerię, mieszkańcy zostali zmuszeni do ewakuacji poza linię ognia. Wówczas kościelną szkatułę na datki wyłamano, a jej zawartość zrabowano¹⁷. Nie dokonano również zniszczeń przy welawskiej kaplicy katolickiej noszącej wezwanie Matki Bożej Bolesnej. Zabrano jednak składowane drewno do jej wzniesienia. Ludność niemiecka miała je następnie użyć do budowy mostu. Mury świątyni posiadały już 3/4 planowanej wysokości, jednakże dalsze etapy realizacji tej inwestycji stały wówczas pod znakiem zapytania¹⁸.

Południowo-wschodnia część diecezji warmińskiej

Celem ataku wojsk rosyjskich w czasie pierwszej wojny światowej stał się węzeł kolejowy w Korszach, będący ważnym punktem strategicznym. Ogień strawił dworzec, a także liczne domy w tejsze wsi. Katolicki kościółek wraz

¹⁵ A. Groß, *Gumbinnen*, w: *Der Feind im Land*, s. 59; *Aus der Russenzeit in Ostpreussen (Fortsetzung)*, „Bonifatiusblatt“ 1916 nr 2, s. 48; *Kriegssturm um Ermlands Kirchen*, s. 427; zob. także O. Gebauer, *Die Schlacht bei Gumbinnen*, w: *Stadt und Kreis Gumbinnen. Eine ostpreußische Dokumentation*, red. R. Grenz, Marburg/Lahn 1971, s. 280.

¹⁶ O. Stoff, *Tapiau*, w: *Der Feind im Land*, s. 72, 74; *Aus der Russenzeit in Ostpreussen (Fortsetzung)*, „Bonifatiusblatt“ 1916, nr 1, s. 22–24.

¹⁷ O. Stoff, *Tapiau*, w: *Der Feind im Land*, s. 77; *Aus der Russenzeit in Ostpreussen (Fortsetzung)*, „Bonifatiusblatt“ 1916, nr 1, s. 25–26.

¹⁸ *Aus der Russenzeit in Ostpreussen (Fortsetzung)*, „Bonifatiusblatt“ 1916, nr 1, s. 26.

z przylegającym do niego domem parafialnym szczęśliwie ocalał. Również wewnątrz świątyni, jak i plebanii, pozostały nieuszkodzone. Ograbiono jedynie zakrystię. Żelazny sejf wysadzono, a szafy przeszukano. Zabrano używaną bieliznę kielichową, inne szaty zaś pozostawiono¹⁹. Działania militarne w pobliżu Gierdaw miały miejsce w sierpniu 1914 r. Uległa zniszczeniu aż 1/3 zabudowań, tj. 96 domów mieszkalnych i 100 zabudowań towarzyszących w tym mieście. Północną część śródmieścia wraz z kościołem ewangelickim zamieniono w ruinę²⁰. Tragicznego losu uniknęło przedmieście (Bartener Vorstadt), gdzie znajdowała się katolicka kaplica. Jedynie osiem okien oratorium uległo rozbiciu wskutek pobliskiej eksplozji granatu²¹. Do starcia między wojskiem niemieckim i rosyjskim pod Kobułtami doszło 27 sierpnia 1914 r. W wyniku ostrzału artylerii znaczna część wsi stanęła w płomieniach. Kościół katolicki został uszkodzony jedynie w partiach dachu. Jedna z kul przebiła również dzwon. Ślady po strzałach były widoczne na drzwiach świątyni. Spośród obiektów parafialnych całkowicie zniszczono chlew, kurnik oraz szopę na drewno²².

Część 2. Armii Rosyjskiej, która poniosła klęskę pod Tannenbergiem, kwaterowała 27–29 sierpnia 1914 r. w Orzechowie i okolicach. Miejscowość przez to znacznie ucierpiała. Wszystko, co było przydatne, skonfiskowano, a co nie nadawało się do użycia, zniszczono. Kościół i budynek parafialny oszczędzono; zabrano jedynie żywy inwentarz. Jak w wielu innych parafiach, obrabowano żelazny sejf kościelny, zdemolowano żłóbek oraz zarekwirowano większą część bielizny kościelnej. Straty w świątyni szacowano na ok. 1000 marek, natomiast proboszczowskie – na 6000 marek²³.

Dwukrotnie w czasie wojny wojska rosyjskie podbiły Orzysz. W trakcie drugiej ofensywy nieprzyjacieli okupował miasto aż do początku marca 1915 r. Kaplica katolicka poniosła nieznaczne szkody w tym czasie. Wyłamano m.in. drzwi od tabernakulum. Warto nadmienić, że naczynia liturgiczne zostały wcześniej odpowiednio zabezpieczone. Nie splądrowano nawet sejfu znajdującego się w zakrystii. Ławki z kaplicy wyniesiono na zewnątrz. Według relacji mieszkańców, którzy nie ewakuowali się z Orzysza, w opisywanym obiekcie sakralnym Rosjanie celebrowali nabożeństwa. W Wydminach uległ spaleni Hotel Preuß, którego jedną z sal wykorzystywała miejscowa wspólnota katolicka do sprawowania mszy św. Ogień zniszczył m.in. fisharmonię i szafę z szatami i naczyniami liturgicznymi²⁴.

¹⁹ *Aus der Russenzeit in Ostpreussen (Fortsetzung)*, „Bonifatiusblatt“ 1915, nr 8, s. 245.

²⁰ J. Salm, *Odbudowa miast wschodniopruskich...*, s. 165.

²¹ *Aus der Russenzeit in Ostpreussen (Fortsetzung)*, „Bonifatiusblatt“ 1915, nr 8, s. 245.

²² *Ibidem*.

²³ *Ibidem*, s. 246.

²⁴ *Aus der Russenzeit in Ostpreussen (Fortsetzung)*, „Bonifatiusblatt“ 1915, nr 9, s. 274.

Działania militarne dotkliwie odbiły się na zabudowie Ełku. Pierwszy okres okupacji miasta przez wojska rosyjskie trwał od 20 sierpnia do 10 września 1914 r. W dniach 12–13 września 1914 r. miały miejsce zacięte walki w jego pobliżu. 14 września szpiedzy rosyjscy przeprowadzili rewizję ełckiego kościoła katolickiego, jednakże nie przyniosła ona pożądanego skutku²⁵. Po raz kolejny Rosjanie wkroczyli do miasta 8 października 1914 r. i pozostali w nim pięć dni. Granatami ostrzelano wieżę kościoła katolickiego, zaś pociskami mniejszego kalibru – znajdujące się w jego oknach witraże. Włamano się do zakrystii. Zrabowano bieliznę kościelną, wiele kielichów i paramentów liturgicznych. Nie oszczędzono również tabernakulum, z którego zabrano cyborium z komunikantami. Wśród miejscowej ludności krążyła niepotwierdzona pogłoska, że mógł się o nie zatroszczyć kapelan wojskowy, przebywający w mieście z wojskami najeźdźcy. Warto nadmienić, że również na plebanii uszkodzono wszystkie okna²⁶.

14 sierpnia 1914 r. nad ranem, wskutek ostrzału Olecka przez rosyjską kawalerię, dwie kule uderzyły w bramę wjazdową dziedzińca parafialnego²⁷. 6 listopada tegoż roku udało się najeźdźcy ponownie zdobyć miasto. W kościele katolickim wybito kilka szyb. Świątyni nie splądrowano. Na rozkaz dowództwa wojskowego umieszczono na jej drzwiach rosyjską pieczęć. Zniszczono natomiast oratoria w Koziej Górze (Ziegenberg) i Borawskich. Zrabowano nawet obrusy ołtarzowe, bieliznę kielichową i ornaty. Wnętrze plebanii zostało zupełnie zdewastowane. Księgi kościelne i akta leżały podarte i zabrudzone na podłodze oraz w dole wykopanym na nawóz. Utracono w ten sposób więcej niż połowę dokumentów, w tym również księgę chrztów. Straty materialne miejscowy duszpasterz szacował na blisko 9000 marek²⁸. W trakcie wspomnianego drugiego natarcia Rosjan z miasta uciekli niemal wszyscy katolicy. Zostało jedynie 10 rodzin tejeż konfesji, których członkowie ze względu na niedołężność i choroby nie mogli wziąć udziału w ewakuacji. 11 osób wzięto do niewoli, w tym sędziwe małżeństwo z Olecka i troje dzieci w wieku 10–13 lat²⁹.

W czasie pierwszej ofensywy wojsk rosyjskich Gołdap nie poniosła szczególnych strat. W trakcie drugiego natarcia, czyli od 10 listopada 1914 r. miasto ucierpiało z powodu pożarów i plądrowania. Kościół katolicki, który znajdował się na przedmieściach, pozostał nienaruszony. Wyłamano jedynie drzwi do zakrystii

²⁵ *Aus der Russenzeit in Ostpreussen (Fortsetzung)*, „Bonifatiusblatt” 1916, nr 2, s. 49–50.

²⁶ P. Kurbjeweit, *Lyck*, w: *Der Feind im Land*, s. 24; *Aus der Russenzeit in Ostpreussen (Fortsetzung)*, „Bonifatiusblatt” 1916, nr 2, s. 50; por. *Kriegssturm um Ermlands Kirchen*, s. 427.

²⁷ F. Biernath, *Marggrabowa*, w: *Der Feind im Land*, s. 27; zob. także J. Chłosta, *Olecko w latach 1914–1945*, w: *Dzieje Olecka 1560–2010*, red. S. Achremczyk i in., Olecko 2010, s. 334.

²⁸ F. Biernath, *Marggrabowa*, w: *Der Feind im Land*, s. 35; *Aus der Russenzeit in Ostpreussen (Fortsetzung)*, „Bonifatiusblatt” 1916, nr 2, s. 49; *Kriegssturm um Ermlands Kirchen*, s. 428; M. Jodkowski, *Z dziejów katolickiej placówki duszpasterskiej w Olecku w XIX i pierwszej połowie XX wieku*, „Studia Ełckie” 2014, t. 16, nr 3, s. 288–289.

²⁹ F. Biernath, *Marggrabowa*, w: *Der Feind im Land*, s. 35.

oraz skradziono część bielizny liturgicznej i prawdopodobnie niektóre świeczniki. Niestety, ogień strawił trzy lata wcześniej wybudowaną plebanię wraz ze wszystkimi sprzętami domowymi³⁰. Okupacja Węgorzewa trwała od 23 sierpnia do 10 września 1914 r. Kaplica katolicka pw. Dobrego Pasterza mimo ostrzału miasta uniknęła poważnych szkód. Nie ucierpiało również prywatne mieszkanie złączone z oratorium. Z tego powodu osoba, która je wynajmowała, ofiarowała na rzecz kaplicy pokaźną sumę pieniędzy³¹.

Kuratus z Prawdzisk ks. Konrad Majewski został 15 stycznia 1915 r. zadenuncjowany, a następnie aresztowany przez wojska rosyjskie. Przewieziono go do Olecka, a po dwóch dniach wypuszczono na wolność. Rosyjscy oficerowie dwukrotnie skrupulatnie przeszukali plebanię, po czym zabili gwoździami otwory okienne i drzwi, a następnie je opieczętownali³². Podczas oblężenia Pisz przez wojska rosyjskie 22-23 sierpnia 1914 r. nie odnotowano żadnych strat materialnych w katolickiej placówce duszpasterskiej. Niestety, na skutek walk toczonych 6 września dom parafialny (zwany domem misyjnym) znalazł się na linii ognia. Został trafiony trzema granatami, które zburzyły jego zadaszenie. Eksplozja szrapnela spowodowała, że okna i drzwi zostały zniszczone. Ostatecznie stanęło w ogniu osiem okolicznych stodół, a wraz z nimi również ogrodzenie kościelne o długości 25 metrów³³. Miejscowy duszpasterz odnotował 5 marca 1916 r., a zatem po kolejnej ofensywie wojsk rosyjskich, że kaplica wraz z domem misyjnym znajdują się w opłakanym stanie. Opróżniono i uszkodzono wszystkie szafy w zakrystii. Z bielizny kościelnej i kielichowej nic nie pozostało. Paramenty liturgiczne leżały w rogu piwnicy, rzucone na stos. Brakowało niemal wszystkich welonów i burs. Ponadto uszkodzono tabernakulum, zarekwirowano fisharmonię i dywany z kaplicy. Kradzież szat i sprzętów kościelnych uniemożliwiły duszpasterzowi celebrację mszy św.³⁴

Południowo-zachodnia część diecezji warmińskiej

Obiekty kościelne historycznej Warmii w niewielkim stopniu ucierpiały wskutek działań wojennych³⁵. Wyjątkiem było sanktuarium w Krośnie. Dom księży

³⁰ *Aus der Russenzeit in Ostpreussen (Fortsetzung)*, „Bonifatiusblatt” 1916, nr 2, s. 49; M. Tarnowski, *Goldap*, w: *Der Feind im Land*, s. 254; zob. także A. Kopiczko, *Duchowienstwo katolickie diecezji warmińskiej w latach 1821–1945*, cz. 2, *Słownik*, Olsztyn 2003, s. 287.

³¹ *Aus der Russenzeit in Ostpreussen (Fortsetzung)*, „Bonifatiusblatt” 1915, nr 9, s. 273.

³² *Aus der Russenzeit in Ostpreussen (Fortsetzung)*, „Bonifatiusblatt” 1916, nr 3, s. 79.

³³ *Ibidem*, s. 80; M. Jodkowski, *Dzieje placówki duszpasterskiej w Pisz przed II wojną światową*, „*Studia Elckie*” 2012, t. 14, s. 235; zob. także U. Wöbcke, *Johannisburg in Ostpreußen. Straßen, Gebäude, Landschaft und Menschen mit Geschichte und Einwohnerverzeichnis, um 1900 bis 1945*, [b.m.w.] 2008, s. 36–37.

³⁴ *Aus der Russenzeit in Ostpreussen (Fortsetzung)*, „Bonifatiusblatt” 1916, nr 3, s. 81.

³⁵ B. Schwark, *Überblick*, w: *Der Feind im Land*, s. 9.

emerytów, stanowiący jego część, podpalono. Płomienie strawiły cenny księgozbiór. Ogień rozprzestrzenił się na dach i hełmy kościoła. Na szczęście zarówno sklepienie, jak i wyposażenie wnętrza nie uległy spaleni³⁶. W czasie szturm³⁷ uszkodzono belki na wieży z dzwonami, znajdującej się na Wzgórzu Katedralnym we Fromborku³⁷. Dotkliwie odczuwano skutki wojny w parafii gryzlińskiej. Ogień spowodowany ostrzałem strawił parafialne budynki gospodarcze wraz z zapasem zboża i paszy dla zwierząt. Padła wówczas także część żywego inwentarza³⁸.

Pod koniec sierpnia 1914 r. żołnierze agresora próbowali bezskutecznie przedostać się przez wejście główne do świątyni katolickiej w Olsztynku. Następnie przystąpili do forsowania drzwi bocznych kościoła. Wybili płycinę drzwiową, za pomocą siekiery zerwali zamek, co umożliwiło im przedostanie się do środka; siłą otworzyli drzwi wiatrołapu, a następnie drzwi na wieżę. Po przedostaniu się na nią, zaczęli strzelać. Niebawem udało się niemieckim żołnierzom skutecznie wkroczyć do akcji. Śmierć poniósł przynajmniej jeden żołnierz rosyjski. Ślady krwi były widoczne wzdłuż ściany aż do przedsionka na chór. Rozbito przy tym okazałą liczbę szyb, wyrwijając również szpros³⁹ ołowiowe. Kościół został trafiony szrapnelem, który rozbił się pomiędzy dachami bocznymi, dewastując oszalowanie po jednej stronie dachu. Liczne dachówki uległy skruszeniu. Również belki w tym miejscu zostały roztrzaskane. Poza tym reszta pozostała w kościele nietknięta. Odnotowano bezskuteczną próbę włamania do uprzednio opróżnionej kościelnej skarbony³⁹. W czasie działań wojennych również plebania pozostała nienaruszona, za wyjątkiem trzech rozbitych szyb. Wszystkie szafy i pojemniki przeszukano, a ich zawartość skradziono. Wszędzie były widoczne ślady po jedzeniu i piciu. Przywłaszczono sobie zdeponowane na plebanii zapasy żywności⁴⁰, a także 40 butelek wina mszalnego. Uszkodzono w wielu miejscach ogrodzenie wokół cmentarza i ogrodu⁴¹.

³⁶ A. Hinzmann, *Wormditt*, w: *Der Feind im Land*, s. 183, 188; *Bericht des Konservators der Kunstdenkmäler der Provinz Ostpreußen über seine Tätigkeit im Jahre 1914*, Königsberg 1915, s. 19; *Bericht des Konservators der Kunstdenkmäler der Provinz Ostpreußen über seine Tätigkeit im Jahre 1915*, Königsberg 1916, s. 19–20; *Kriegssturm um Ermlands Kirchen*, s. 428; M. Babicka, *Barokowy kościół pielgrzymkowy w Krośnie na Warmii*, „Roczniki Humanistyczne” 1967, t. 15, z. 4, s. 45; T. Chrzanowski, *Przewodnik po zabytkowych kościołach północnej Warmii*, Olsztyn 1978, s. 77; K. Guttmeier, *Zespół pielgrzymkowy w Krośnie koło Ornety. Fazy budowy w XVIII wieku oraz zagadnienie inspiracji architektonicznych i autorstwa*, „Rocznik Olsztyński” 1997, t. 17, s. 46; H. Schmauch, *Krossen*, w: *Handbuch der historischen Stätten. Ost- und Westpreußen*, red. E. Weise, Stuttgart 1966, s. 111; M. Jodkowski, *Budownictwo sakralne*, s. 293.

³⁷ A. Kopiczko, *Dzieje Warmińskiej Kapituły Katedralnej*, t. 2, *Od 1821 roku*, Olsztyn 2010, s. 81.

³⁸ *Aus der Russenzeit in Ostpreussen (Fortsetzung)*, „Bonifatiusblatt” 1916, nr 3, s. 80.

³⁹ L. Neumann, *Hohenstein*, w: *Der Feind im Land*, s. 221; *Aus der Russenzeit in Ostpreussen (Fortsetzung)*, „Bonifatiusblatt” 1916, nr 3, s. 80; zob. także *Kriegssturm um Ermlands Kirchen*, s. 428; K. Bürger, *Das katholische Kirchenwesen im Kreis Osterode (3)*, „Unsere Ermländische Heimat” 1979, nr 2, s. 7; M. Jodkowski, *Przedwojenne dzieje katolickiej parafii w Olsztynku*, „Studia Elbląskie” 2012, t. 13, s. 61.

⁴⁰ L. Neumann, *Hohenstein*, w: *Der Feind im Land*, s. 221.

⁴¹ *Aus der Russenzeit in Ostpreussen (Fortsetzung)*, „Bonifatiusblatt” 1916, nr 3, s. 80.

Szczycieński kościół katolicki padł ofiarą ataku militarnego 30 sierpnia 1914 r. Wieżę kościelną ostrzelały wojska niemieckie, ponieważ Rosjanie mieli na niej urządzić punkt zwiadowczy. Miejscowy proboszcz, ks. Johannes Heller, który powrócił do Szczytna 7 września 1914 r., odnotował, że na ziemi obok opisywanego obiektu sakralnego znajdowała się górna kondygnacja hełmu wieżowego wraz z krzyżem (całość ok. 10 metrów wysokości). Z powodu działań militarnych wykruszyły się także liczne cegły na wieży. Korpus kościoła po stronie południowej stracił niemal wszystkie okna. Pociski artyleryjskie poprzebijały pierwszą przyporę od strony portalu głównego. Znaczna powierzchnia muru aż do konsoli sklepienia uległa wybicciu, wskutek czego narożna część świątyni groziła nagłym zawaleniem. Szczęśliwie jej wnętrze uniknęło całkowitego zdevastowania. Ołtarz, a także zakrycie z ich zawartością, pozostały nienaruszone. Kompletnie zrujnowano natomiast plebanię i budynki gospodarcze. Ze stodoły niczego nie udało się uratować. W miejscu stajni pozostała jedynie część murów. Na podwórzu znajdowały się rozsypane, nadpalone ziarna żyta i owsa, a także maszyny, wózki oraz urządzenia rolnicze – wszystko zupełnie zniszczone. Straty dotyczące budynków kościelnych proboszcz szczycieński szacował na 60 000 marek. Szkody bezpośrednio mu wyrządzone obliczano na ponad 30 000 marek⁴². Proboszcz wynajął następnie niewielki dom zaadaptowany ze stodoły, położony około 400 metrów od kościoła. Zamieszkał w nim 21 września, jednak w listopadzie zarządzono ponowną ewakuację. Ostatecznie pod koniec tegoż miesiąca mieszkańcy Szczytna wracali do swojego miasta⁴³.

W pierwszym roku rozgrywającej się wojny, podczas wrześniowej ofensywy wojsk rosyjskich spłonęła w Opaleńcu plebania wraz z budynkami gospodarczymi. Przechowywano w niej wówczas utensylia kościelne, m.in. monstrancję i bieliznę kościelną⁴⁴, jak również akta i dokumenty. Ogień strawił ponadto obiekty gospodarcze należące do katolickiego przytułku⁴⁵. Zimą 1914 r. zakwaterowa-

⁴² J. Heller, *Ortelsburg*, w: *Der Feind im Land*, s. 226–227, 229; *Aus der Russenzeit in Ostpreussen (Fortsetzung)*, „Bonifatiusblatt” 1916, nr 3, s. 82; *Kriegssturm um Ermlands Kirchen*, s. 427; J. Chłosta, *Pierwsza wojna światowa...*, s. 8; zob. także *Der Weltkrieg 1914 bis 1918. Die Befreiung Ostpreußen*, Berlin 1925, s. 325; *Die Kirchen des Kreises Ortelsburg*, red. H. Krüger, Leer 1989, s. 266; A. Kopiczko, *Porta Domini. Kościoły jubileuszowe i sanktuaria Świętego Krzyża w archidiecezji warmińskiej*, Olsztyn 2002, s. 111; M. Jodkowski, *Budownictwo sakralne*, s. 293; I. Liżewska, *Kościół parafialny p.w. Wniebowzięcia Najświętszej Marii Panny w Szczytnie*, „Rocznik Mazurski” 2006, t. 10, s. 80; V. v. Poser, *Der erste Weltkrieg und seine Folgen*, w: *Der Kreis Ortelsburg. Ein ostpreußisches Heimatbuch*, red. M. Meyhöfer, Würzburg 1957, s. 136; J. Salm, *Odbudowa miast wschodniopruskich...*, s. 248.

⁴³ J. Heller, *Ortelsburg*, w: *Der Feind im Land*, s. 228, 231; zob. również M. Meyhöfer, *Ortelsburg*, w: *Handbuch der historischen...*, s. 165.

⁴⁴ M. Jodkowski, *Historia mazurskiej parafii pw. Św. Józefa w Opaleńcu w XIX i pierwszej połowie XX wieku*, „Studia Redemptorystowskie” 2012, t. 10, s. 428; zob. także *Die Kirchen des Kreises Ortelsburg...*, s. 288; V. v. Poser, *Der erste Weltkrieg und seine Folgen*, s. 123.

⁴⁵ *Aus der Russenzeit in Ostpreussen (Fortsetzung)*, „Bonifatiusblatt” 1916, nr 3, s. 80.

no wojsko niemieckie w opalenieckim kościele katolickim. Żołnierze rozkręcili ławki, z których część nie nadawała się do ponownego montażu. Zainstalowano w jego wnętrzu kilka piecyków, których rury wyprowadzono na zewnątrz, wybijając okna. Dym wydobywający się z piecyków przyczynił się do znacznego zabrudzenia świątyni. Rysy na jej murach powstały na skutek huku wystrzałów armatnich⁴⁶. Duszpasterzowi w Wielbarku zabrano konia oraz całą uprząż, a także zgromadzony owies⁴⁷. Poza tym wybito kilka szyb okiennych⁴⁸. Ostrzał artyleryjski spowodował uszkodzenie wieży kościelnej w Klonie, której naprawa miała kosztować około 2000 marek. Nie odnotowano strat materialnych przy budynku plebanii⁴⁹.

Wojsko rosyjskie kupowało pożywienie od wschodniopruskiej ludności. Rekwirowano je jedynie z opuszczonych gospodarstw. Nie zawsze jednak respektowano przyjęte zasady. Często dochodziło również do stosowania niekorzystnego dla podbitej ludności kursu wymiany pieniężnej. Proboszcz z Biesowa, ks. Anton Braun, informował, że z jego gospodarstwa żołnierze agresora przywłaszczyli sobie 70–90 centnarów owsa i około 50 centnarów siana. Łączna ich wartość opiewała na 900 marek. Zapłacono za nie jedynie 13 rubli. Za furę koniczyzny o minimalnej wartości 10 rubli uiszczono zaledwie 5. Zawarcie transakcji towarzyszyło nieuczciwe przywłaszczenie sobie pieniędzy przez skarbnika wojskowego, o czym wspomina biesowski proboszcz⁵⁰. Rosjanie zarekwirowali ponadto dwa konie powozowe. Za jednego z nich, o wartości 1200 marek, oficer rosyjski zapłacił 100 rubli, natomiast za drugiego ofiarowano proboszczowi wysłużoną szkapę. Zabrano także dwa młode konie z pastwiska⁵¹.

W czasie ataku powietrznego rosyjski pilot zrzucił bombę 60 metrów od kościoła w Bartołtach. Prawdopodobnym celem ataku miała być świątynia. Samolot zestrzelono w pobliżu Krupolin⁵². Ze wspomnień wojennych katolickich duszpasterzy wynika ponadto, że sejfy kościelne zrabowano jeszcze w Grzędzie, Paluzach i Wozławkach⁵³.

⁴⁶ M. Jodkowski, *Historia mazurskiej parafii...*, s. 428.

⁴⁷ K. Fox, *Willenberg*, w: *Der Feind im Land*, s. 235; *Aus der Russenzeit in Ostpreussen (Fortsetzung)*, „Bonifatiusblatt” 1916, nr 3, s. 80; zob. także M. Meyhöfer, *Willenberg*, w: *Handbuch der historischen...*, s. 240; *Die Kirchen des Kreises Ortelsburg*, s. 280; E. Merks, *Geschichte der Stadt Willenberg*, Willenberg 1936, s. 49.

⁴⁸ *Aus der Russenzeit in Ostpreussen (Fortsetzung)*, „Bonifatiusblatt” 1916, nr 3, s. 80.

⁴⁹ *Ibidem*, s. 82.

⁵⁰ H. Krause, *Gr Bössau*, w: *Der Feind im Land*, s. 194.

⁵¹ *Ibidem*, s. 195.

⁵² *Ibidem*, s. 196.

⁵³ P. Romahn, *Rößel*, w: *Der Feind im Land*, s. 97; zob. także M. Tarnowski, *Goldap*, w: *Der Feind im Land*, s. 261.

Zakończenie

Zachowane relacje dotyczące pierwszej wojny światowej w Prusach Wschodnich świadczą o szerokiej skali strat materialnych poniesionych przez diecezję warmińską. Odpowiedzialność za nią spoczywała nie tylko na wojskach rosyjskich, ale też niemieckich. Okupacja tych obszarów stawała się okazją do rabunków i dewastacji. Niestety, niejednokrotnie brała w nich udział również rodzima ludność. Należy jednak zaznaczyć, że żaden katolicki kościół nie został całkowicie zniszczony. Dotkliwe szkody materialne poniosły świątynie w Krośnie, Szczytnie, Elku i Bilderweitschen. W mniejszym stopniu ucierpiały m.in. obiekty sakralne w Kobołtach, Olsztynku, Klonie, jak również dom misyjny w Pisz. Spłonęły plebanie w Gołdapi, Opaleńcu, Bilderweitschen, dom księży emerytów w Krośnie, a także budynki parafialne w Szczytnie i Gryżlinach. Wielokrotnie również płańdrowano obiekty sakralne, jak i parafialne⁵⁴. Po wycofaniu się wojsk okupanta, rozpoczęto odbudowę zniszczonych wcześniej obiektów, w czym pomagały m.in. kościelne stowarzyszenia i organizacje zarówno z obszarów historycznej Warmii, jak i z zachodnich części Niemiec⁵⁵.

Financial losses of the Warmia Diocese during World War I

Summary. The expansion of the Russian army in the area of East Prussia during World War I caused damage to an unprecedented extent. The damage affected 35 towns and 900 rural communities. Numerous church buildings which belonged to the Warmia Diocese suffered as a result of military actions and plundering. Substantial losses were noted with regard to Catholic churches in Krosno, Szczytno, Elk and Bilderweitschen. The effects of hostilities around religious buildings in Kobołty, Olsztynek and Klon, as well as the mission house in Pisz, were also noted. Presbyteries in Gołdap, Opaleniec, Bilderweitschen, a house for retired priests in Krosno, as well as parish houses in Szczytno and Gryżliny, were burned. Safe deposit boxes and church money boxes were ransacked and emptied. The plundering of church and parish buildings, as well as the confiscation of chattels and livestock were common. Money exchange rates were unfavourable for the conquered nation, which led to the forced sale of produce to the occupier at lowered prices. The produce came from local farms, including parish farms. Both German military troops and the enemy's armed forces were responsible for the financial losses which affected church buildings of the Warmia Diocese. The local populace also participated in acts of plundering more than once. The reconstruction of the destroyed buildings began immediately after the Russian army left East Prussia.

Key words: the Warmia Diocese, World War I, church buildings, East Prussia, war damage.

⁵⁴ B. Schwark, *Überblick*, w: *Der Feind im Land*, s. 10.

⁵⁵ Zob. J. Heller, *Ortelsburg*, w: *Der Feind im Land*, s. 230; J. Piezocha, *Gr Leschienen*, w: *Der Feind im Land*, s. 251.

Materielle Verluste der Diözese Ermland während des Ersten Weltkriegs

Zusammenfassung. Der Vormarsch der russischen Truppen auf dem Gebiet Ostpreußens während des Ersten Weltkriegs brachte Zerstörungen in einem bis dahin unbekanntem Ausmaß mit sich. Die Zerstörungen betrafen 35 Städte und 900 Landgemeinden. Mitbetroffen waren viele Kirchengebäude der Diözese Ermland, die von militärischen Aktionen sowie Plünderungen getroffen waren. Bedeutende Schäden wiesen die katholischen Gotteshäuser in Crossen/Krosno, Ortelsburg/Szczytno, Lyck/Elk und Bilderweitschen/Lugowoje auf. Spuren von Kriegshandlungen ließen sich ebenso an den Sakralobjekten in Kobulten/Kobulty, Hohenstein/Olsztynek und Liebenberg/Klon feststellen, wie auch an dem Missionshaus in Johannesburg/Pisz. In Flammen aufgegangen waren die Pfarrhäuser in Goldap/Goldap, Opalenietz/Opaleniec und Bilderweitschen/Lugowoje, das Seniorenheim für Pfarrer im Ruhestand in Crossen/Krosno sowie Gebäude der Gemeinden in Ortelsburg/Szczytno und in Grieslienen/Gryźliny. Es ereigneten sich auch Einbrüche in Verbindung mit Diebstählen aus den kirchlichen Tresoren und Sammelbüchsen. Ebenso war das Plündern von Sakral- und Gemeindegebäuden, das Konfiszieren von beweglichen Gütern und des lebenden Inventars eine übliche Erscheinung. Für die geschlagene Bevölkerung wurde ein für sie ungünstiger Geldwechsellkurs angenommen, weshalb die Menschen gezwungen waren, ihre landwirtschaftlichen Erzeugnisse zu einem herabgesetzten Preis an die Besatzer zu verkaufen. Die Erzeugnisse stammten auch aus landwirtschaftlichen Betrieben der Kirchengemeinden. Verantworten mussten die materiellen Verluste an den Kirchengebäuden der Diözese Ermland sowohl die deutschen Militäreinheiten, als auch der Kriegsgegner mit seiner Waffengewalt. Der örtliche Pöbel war wiederholt an den Plünderungen beteiligt. Der Wiederaufbau der zerstörten Objekte begann unmittelbar nach dem Abzug der russischen Truppen aus Ostpreußen.

Schlüsselwörter: Diözese Ermland, Erster Weltkrieg, Kirchengebäude, Ostpreußen, Kriegszerstörungen.